



tekst

**KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA**

redaktor wydania

**O**dliczamy czas, który pozostał do beatyfikacji Jana Pawła II. Od 27 lutego rozpoczyna się nowenna – dziewięć niedziel, które mają przygotować do tego wydarzenia. W naszej diecezji jest to również czas dziękczynienia za objawienia Jezusa Miłosiernego św. s. Faustynie. W ciechanowskim i płockim radiu katolickim oraz na łamach GN będziemy pytać o Jana Pawła II: jakim go zapamiętaliśmy, co do nas mówił, jak przygotowujemy się do jego beatyfikacji? Niektórym postawimy te i podobne pytania. Ale dobrze się stanie, jeśli odpowiedzi na nie każdy poszuka w sobie.



ARCHIWUM PIOTRA SZCZESNEGO



## Wysoka woda na Narwi i Bugu Groźne rzeki

Powodziowe zagrożenie sięgnęło wschodnich krańców naszej diecezji. Niespokojny weekend 19 i 20 lutego mieli mieszkańcy Pułtuska i kilku podmiejskich wsi.

**W** poniedziałek 21 lutego na Mazowszu podtopionych było ok. 200 gospodarstw, z których ewakuowano ponad 50 mieszkańców – poinformowała rzecznik wojewody mazowieckiego, Ivetta Biały. Alarm

przeciwpowodziowy ogłosił burmistrz Pułtuska. Poziom Narwi o prawie dwa metry przekroczył stan alarmowy i wynosił 465 cm. Woda wdarła się do kilku miejscowości z parafii: Pułtusk-Popławy, Zambski i Zatory. Ewakuowano niektórych mieszkańców. – Od grudnia w piwnicach mieszkańców Zambsk jest woda. Teraz podeszła jeszcze wyżej i staje się niebezpieczna – mówi ks. Dariusz Multon z Zambsk.

Trwał całodobowy monitoring wałów i ich umacnianie, m.in. w rejonie oczyszczalni ścieków w Pułtusku. Służby ratownicze miały do

dyspozycji ok. 50 tys. worków piasku. Jednocześnie, jak poinformował szef wydziału zarządzania kryzysowego Urzędu Miasta w Pułtusku Robert Dynak, burmistrz wystąpi do wojewody o wydanie zgody na odstrzał bobrów, bo zdaniem samorządowców, to one są odpowiedzialne za podziurawienie wałów przeciwpowodziowych.

Trudna jest sytuacja nad Bugiem. Dotyczy ona przede wszystkim parafii dawniej należących do diecezji płockiej, w okolicach Wyszkowa: Rybienka Leśnego, Barcice oraz Popowa – jedyna nadbużańska parafia należąca aktualnie do naszej diecezji.

**21 lutego, w chwili oddawania tego numeru do druku, poziom Bugu w Popowie wciąż niebezpiecznie się podnosił. Straż cały czas zabezpieczała wały**

– Wszyscy mają wodę w piwnicach, wały przesiakają i sytuacja staje się coraz bardziej dramatyczna. W ubiegłą niedzielę woda podchodziła już pod parkan kościoła, ale sama świątynia na szczęście jest znacznie wyżej. Ludzie nie pamiętają tak wysokiego stanu na Bugu – mówi ks. Remigiusz Stacherski, proboszcz w Popowie. Również na Wiśle, w okolicach Dobrzynia, utworzył się zator z nagromadzonego drobnego lodu. W niedzielę 20 lutego wójt gminy Nowy Duninów ogłosił pogotowie przeciwpowodziowe.

**Marek Szyperski**

## Wieczór dla Boga



AGNIESZKA MAŁECKA

**PŁOCK, STANISŁAWÓWKA, 18.02.2011. „Wieczór chwały” to modlitwa uwielbienia i prośby, wyrażona śpiewem i tańcem. Tym razem koncentrował się na przesłaniu o przebaczącej miłości Boga**

**B**óg kocha Płock! – głosiło mocne i zaskakujące hasło lutowego „Wieczoru chwały” w Stanisławówce. Organizatorzy nawiązali w nim do wydarzeń sprzed 80 lat, gdy Jezus Miłosierny po raz pierwszy objawił się s. Faustynie Kowalskiej. Spotkanie wpisało się w obchody rocznicy objawień i miało przypomnieć o nich szczególnie młodym ludziom. „Wieczór chwały” rozpoczął się koronką, którą poprowadziły siostry Matki Bożej Miłosierdzia z płockiego sanktuarium. Do tego, by zrobić krok w zaufaniu Bogu, zachęcał prowadzący czuwanie ks. Tomasz Radkiewicz SDB. Padły słowa przypomnienia że Bóg jest miłosierny i szanuje naszą wolną wolę. Tak jak w przypowieści o przebaczącym ojcu i synu marnotrawnym, która została odczytana w czasie czuwania. Na zakończenie spotkania modlono się za kraje, przez które przetacza się fala rewolucji i przemocy.

## Siniaki nie bolały

**CIECHANÓW.** Mogły pływać, jeździć na łyżwach, brać udział w konkursach, grach i zabawach. Około setki dzieci z trzech gmin północnego Mazowsza wzięło udział w zabawie choinkowej zorganizowanej przez Stowarzyszenie Społecznej Samopomocy – Lokalna Grupa Działania we współpracy z ciechanowską filią Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji, burmistrzem Gliniojcka oraz wójtami Strzegowa i Lubowidza. – Było bardzo fajnie, byliśmy na basenie, na sztucznym lodowisku, trochę sini-



Zabawa dla setki dzieci dała dobry początek feriom zimowym

ków też jest, było wiele ciekawych konkursów. Było naprawdę ekstra. Nie bawiłam się jeszcze nigdzie tak dobrze jak tu – przekrzykiwały się po zabawie rozentuzjasmowane dzieciaki. To był dobry prolog ferii

zimowych. Wszystkie dzieci biorące udział w choinkowej zabawie dostały upominki, a ponadto słodycze, napoje i – dla zregenerowania nadwątłych zabawą sił – smakowite hot dogi. Stowarzyszenie Społecznej

Samopomocy powstało w 1992 r. Na swym koncie ma wiele podobnych akcji charytatywnych, wspiera również lokalną przedsiębiorczość m.in. poprzez pomoc w zdobywaniu unijnych funduszy. **msz**

## Jedenastu zanieś Komunię

**PŁOCK.** 12 lutego zakończył się specjalistyczny kurs teologiczno-pastoralny dla jedenastu kandydatów na nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. Spotkania rozpoczęły się 8 stycznia, a ich kulminacyjnym momentem będą rekolekcje w Woźniakowie koło Kutna od 11 do 13 marca. Tegoroczni kandydaci, na co dzień wykonują różne profesje. W grupie znaleźli się m.in.: kierowca samochodów ciężarowych, wojskowy, pracownik naukowy, prywatny przedsiębiorca i katecheta. – Spotkania miały na celu przybliżenie tajemnicy Eucharystii, Pisma Świętego i prawd teologicznych, tak aby przyszli nadzwyczajni szafarze Komunii św. rozumieli swą posługę – mówi dyrektor Wydziału Duszpasterskiego ks. Roman Bagiński.



Nowi szafarze pochodzą z różnych stron diecezji, m.in. z Serocka, Sarnowa, Żuromina, Sierpca, Płocka i Ciechanowa. Po otrzymaniu nominacji będą posługiwać w swoich wspólnotach parafialnych

– Szafarz to ktoś, kto dotyka dłońmi Pana Jezusa i musi wewnętrznie pragnąć bliskości z Nim oraz prowadzić przyzwoite życie, dlatego opinia proboszcza jest tu niezbędna – dodaje. 12 marca w czasie rekolekcji biskup płocki udzieli błogosławieństwa kandydatom do posługi nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., a szafarze dotychczas posługujący

otrzymają dokument upoważniający ich do posługi na kolejny rok. Jak podkreśla ks. Bagiński, posługa szafarza jest ogromną pomocą dla proboszczów, ale też dla całej wspólnoty. – Chciałbym zachęcić duszpasterzy w parafiach, żeby nie bali się oddać części swojej posługi tym osobom świeckim. Są dobrze przygotowani i dobrze tę rolę wypełniają. **ak**

## zaproszenia

### Sposób na życie czy pułapka?

**CIECHANÓW.** W niedzielę 6 marca o godz. 19 w parafii pw. Matki Bożej Fatimskiej odbędzie się katecheza audiowizualna o anty-koncepcji: to sposób na życie czy pułapka dla naiwnych? Gościem spotkania będzie Bogdan Chazan – lekarz, profesor ginekologii i położnictwa, dyrektor Szpitala Ginekologiczno-Położniczego im. Świętej Rodziny w Warszawie, absolwent Akademii Medycznej w Warszawie. Spotkanie, które ma charakter otwarty dla wszystkich, będzie połączeniem wykładu, prezentacji multimedialnej oraz panelu dyskusyjnego. **wp**

## Na duchowo i sportowo

**SIKÓRZ.** Od 14 do 16 lutego w Nizszym Seminarium Duchowym w Sikorzu odbyły się rekolekcje Liturgicznej Służby Ołtarza. Ministranci i lektorzy na zaproszenie ks. Jacka Marciniaka, diecezjalnego duszpasterza LSO, spotkali się, aby pogłębić swą formację duchową i liturgiczną. 25 uczestników codziennie brało udział m.in. we wspólnej modlitwie i miniwarsztatach liturgicznych. – Odbyliśmy także spotkanie w pracowni komputerowej, żeby zapoznać się także z internetowymi stronami



Spśród ministrantów, którzy przybyli z różnych stron diecezji, najmłodszy miał 10 lat

mówiącymi o wierze, a także tymi ściśle związanymi z ministrantami – mówił ks. Marciniak. Był też czas

na sport i integrację. – W związku z tym, że mamy ferie, sport był ważnym elementem naszego spotkania.

Chłopcy najchętniej grali w piłkę siatkową i w tenisa stołowego – dodał. W czasie rekolekcji kleryk WSD z Płocka Piotr Wilkowski poprowadził spotkanie powołaniowe i opowiadał ministrantom o seminarium. To właśnie z tej grupy pochodzi najwięcej kandydatów do kapłaństwa. **ak**

**GOŚC PŁOCKI**

plock@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 09-400 Płock,  
ul. Tumska 3

TELEFON/FAKS (24) 264 66 25

REDAGUJĄ: ks. Włodzimierz Piętko

– dyrektor oddziału, Agnieszka Kocznur,  
Agnieszka Małecka



DARIUSZ ŚWITALSKI

## Symposium archeologiczne w muzeum diecezjalnym

# Wyjęte z lamusa

O skarbach wydobytych z ziemi w Płocku i okolicach mówili 15 lutego na sesji naukowej twórcy wystawy z Łodzi i Płocka.

Uczestnicy sesji oglądali z bliska najstarsze eksponaty muzeum. Otrzymali również pamiątkowy stempel wystawy

Wszystko zaczęło się od pasji XIX-wiecznego płockiego starożytnika, Franciszka Tarczyńskiego. – Był artystą malarzem, uczestnikiem powstania styczniowego, potem nauczycielem w płockich szkołach. Przejął po swoim ojcu zbiory numizmatyczne, a potem sam zaczął gromadzić różne zabytki. Ten swoisty gabinet osobliwości znajdował się w jego mieszkaniu przy ul. Tumskiej. Tarczyński należał też do kilku towarzystw historycznych w Polsce. Aż 5 tysięcy pozycji przekazał ks. Tomaszowi Kowalewskiemu, który tworzył wtedy muzeum diecezjalne w Płocku – mówił jeden z prelegentów, Tomasz Kordala z Muzeum Mazowieckiego.

W czasie sesji naukowej płockie zbiory archeologiczne scharakteryzowali pracownicy naukowcy Uniwersytetu Łódzkiego. To oni przejrzyli i sfotografowali eksponaty: skamieliny, zabytki z epoki kamienia, brązu oraz liczne zabytki z okresu średniowiecza, aż po czasy nowożytne. – Te eksponaty były u nas niemal od początku, zostały wyjęte z lamusa, właśnie jak skarb wydobyty z bogatej ziemi – podkreślał dyrektor muzeum, ks. Stefan Cegłowski.

Ks. Włodzimierz Piętka

## Nasze życzenia

*Księdzu Biskupowi Romanowi Marcinkowskiemu z okazji dnia urodzin, imienin i rocznicy nominacji biskupiej życzymy, by Jego pasterskiej postudze zawsze towarzyszyły: modlitwa wiernych i słuchające serca, aby łaska Boża w każdym stale się umacniała.*

Redakcja „Gościa Płockiego”



AGNIESZKA KOZMINA

**Biskup Roman Marcinkowski, który kończy 69 lat, jest księdzem od 46 lat, a od 26 lat – biskupem. Jego zawołaniem pasterskim są słowa: „Idąc, nauczajcie”**

## Spotkanie na 100-lecie domu katolickiego w Ciechanowie

# Bóg wskaże nowe drogi

Był świadkiem ważnych wydarzeń w życiu miasta i parafii od 1911 r., teraz stał się miejscem spotkania na temat „Dziś i jutro Akcji Katolickiej w diecezji płockiej”.

Dwunastego lutego do Ciechanowa przyjechało ponad 60 osób – przedstawiciele 13 ośrodków, w których działa Akcja Katolicka. Po Mszy św. w kościele farnym pracowano w grupach, zastanawiając się nad formami obecności i działalności w parafiach, miejscowościach i diecezji. – Musimy skoordynować nasze działania,

większe koła powinny pomagać mniejszym, trzeba poprawić przepływ informacji między nami, szukać równowagi w działaniu i w formacji duchowej – mówili przedstawiciele grup dyskusyjnych. – Może ratunkiem dla nas będzie tworzenie grup biblijnych, bo jeśli nie czytamy Pisma Świętego, to cofamy się. Co możemy zrobić, aby stać się bardziej widocznymi w życiu społecznym? Jak postępować, aby w Akcji Katolickiej następowała wymiana pokoleniowa? Jak przygotowujemy się na beatyfikację Jana Pawła II? – pytali inni.

– Akcja działa na miarę potrzeb i nadziei poszczególnych parafii. Zwróćmy uwagę na nasz charyzmat, który nam zadał bł. abp Antoni Julian Nowowiejski. Zaangażujmy się konkretnie w formację duchową, a wtedy Pan Bóg wskaże nam nowe drogi, którymi mamy iść – podkreślał diecezjalny asystent AK ks. Piotr Marzec.

O burzliwej historii stuletniego budynku, zwanego potocznie Katolikiem, mówił emerytowany proboszcz ciechanowskiej fary ks. Ireneusz Wrześniński. – Na sto lat istnienia domu parafialnego tylko przez pięćdziesiąt służył on katolikom. W 1939 r. odebrali go Niemcy, a potem przejęli komuniści – relacjonował ks. Wrześniński. Interesujące były jego początki: był to być może pierwszy i największy taki dom, który powstał na początku pasterzowania diecezją płocką przez bł. abp. Nowowiejskiego. Zbudował go ówczesny proboszcz ciechanowski, ks. Remigiusz Jankowski. – Jego budowę w całości sfinansowali ówczesni parafianie, co może świadczyć o ich wielkiej ofiarności i zaangażowaniu – podkreślał prelegent. Na początku mieściły się tu kino, teatr, schronisko dla bezdomnych. 10 listopada 1918 r. w budynku odbyła się narada dowódców wojskowych, którzy nazajutrz przejęli władzę w mieście. Od 1930 r. budynek przekazano Akcji Katolickiej. Od 1990 r. budynek jest ponownie w rękach Kościoła. To miejsce spotkań katechetów, grup charytatywnych, różnych zjazdów diecezjalnych. W nim również mieści się redakcja Katolickiego Radia Ciechanów.

Ks. Włodzimierz Piętka



MAREK SZYFERSKI

Na co dziś stać Akcję Katolicką w parafiach i diecezji, zastanawiali się uczestnicy spotkania w Ciechanowie

**WYCHOWANIE.**

W Mławie przy jednej z parafii powstanie przedszkole. Jak się potocznie mówi, **Kościół „ma do tego powołanie”**, aby wychowywać i prowadzić, już od najmłodszych lat.

tekst

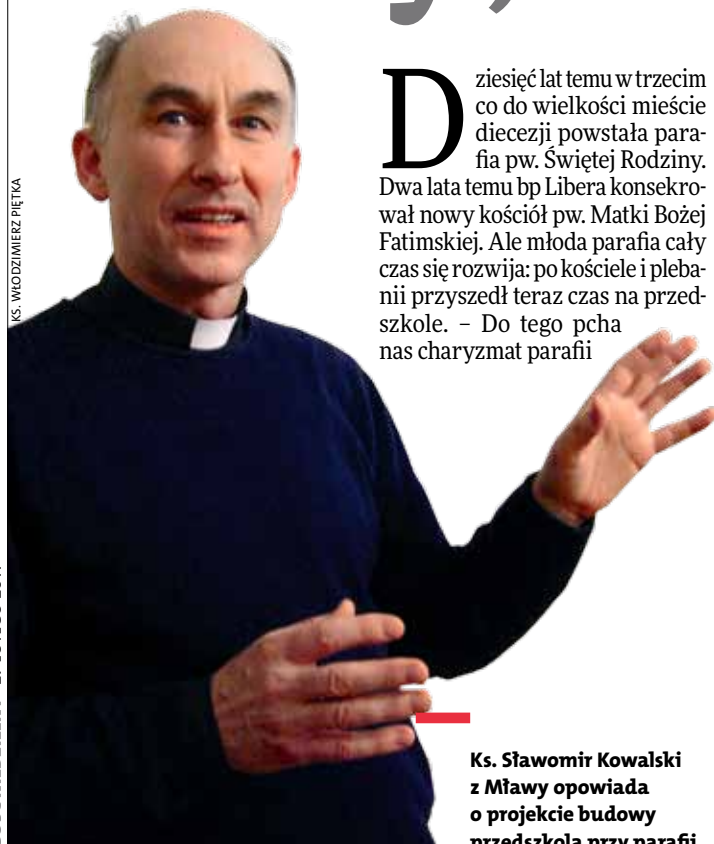
**Ks. Włodzimierz Piętka**

wpietka@goscniedzielny.pl



KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

# Stary, dobry pom



KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

**D**ziesięć lat temu w trzecim co do wielkości mieście diecezji powstała parafia pw. Świętej Rodziny. Dwa lata temu bp Libera konsekrował nowy kościół pw. Matki Bożej Fatimskiej. Ale młoda parafia cały czas się rozwija: po kościele i plebanii przyszedł teraz czas na przedszkole. – Do tego pcha nas charyzmat parafii

– mówi proboszcz ks. Sławomir Kowalski.

**Dobry przystanek**

2 stycznia proboszcz powieździał parafianom o swoich planach. W ciągu kilkudziesięciu kolejnych dni miał już tyle zgłoszeń dzieci i wychowawców, że przedszkole można by z miejsca otworzyć. Ale skąd pomysł na pierwsze katolickie przedszkole w Mławie? – Od początku istnienia parafii obserwowałem, że najpierw do tymczasowej kaplicy, a potem do

nowo powstałego kościoła, bardzo chętnie przychodzą rodzice i dziadkowie z wózkami z dziećmi. Tutaj się zatrzymują, przesiadują na ławkach, wchodzą do kościoła, a dzieci chętnie tu się bawią. Właśnie od tych ludzi, wózków, dzieci najpierw wzięła się idea, aby powstała tu świetlica. Ale z punktu widzenia duszpasterskiego sensowne było, aby obok mławskich szkół katolickich powstało również przedszkole. Bo dzisiaj bardzo nam zależy na tworzeniu pozytywnego klimatu wokół rodziny, aby ona była trwa-

**Ks. Sławomir Kowalski z Mławy opowiada o projekcie budowy przedszkola przy parafii**



ARCHIWUM PARAFII ŚWIĘTEJ RODZINY W MŁAWIE



**W pułtuskim przedszkolu pw. Świętej Rodziny siostry służki zwracają uwagę na wychowanie dzieci oraz na formację religijną ich rodziców**

**PONIŻEJ PO LEWEJ: Wizualizacja projektu budowy przedszkola (na pierwszym planie) między istniejącymi już kościołem i plebanią w Mławie**

**PO PRAWIEJ: Przy parafii pw. Świętej Rodziny w Mławie już wkrótce rozpocznie się budowa pierwszego katolickiego przedszkola w mieście**

le wychowanie jest przestrzenią, w której Kościół realizuje swoją własną misję. Żadna więc w tym próba usurpacji czy wchodzenia na nie swoją działkę, jak chcą to przedstawić niektórzy.

W Pułtuskach od ponad 100 lat istnieje dom sióstr służek. W jego kronice znajdujemy zapis, że w 1929 r. siostry zaczęły zajmować się przedszkolem. Czasami się zmieniały, ale siostry w takiej czy innej formie pracowały w ochronce czy w przedszkolu. Znajdujemy na przykład wzmiankę, że w 1933 r. w jednej tylko grupie znajdowało się nawet 40 dzieci. W 1987 r. rozpoczęła pracę w pułtuskim domu s. Bronisława Wójcik, wcześniej wieloletnia wychowawczyni dzieci, między innymi w Zakopanem. Dyskretnie, po cichu i konsekwentnie rozpoczęła pracę z najmłodszymi. Dzięki niej struktura przedszkola okrzepła i w świadomość mieszkańców miasta wpisała się jako przedszkole sióstr albo przedszkole Świętej Rodziny. Od 1 lutego bieżącego roku, po przeprowadzeniu niezbędnych prac remontowych i uzyskaniu odpowiednich pozwoleń, nosi ono nazwę Niepubliczne Katolickie Przedszkole Świętej Rodziny. Uczęszcza do niego 30 dzieci, ale chętnych jest o wiele więcej.

– Taka właśnie jest nasza misja, aby, tam, gdzie jesteśmy, przekształcać społeczność ludzką w duchu ewangelicznym, jak mówią nasze zakonne konstytucje – zauważa s. Iwona, odpowiedzialna za pułtuskie przedszkole. – Tutaj czynimy to, prowadząc przedszkole. Jednak w centrum naszej uwagi jest nie tylko dziecko, ale cała jego rodzina. Nazywamy się Przedszkolem Świętej Rodziny, bo w proces wychowawczy chcemy zaangażować także rodziców. Nie zawsze jest to łatwe i oczywiście dla niektórych, ale zapraszamy ich na Msze św. w przedszkolu kilka razy w roku, przypominamy

o niedzielnej Eucharystii i o kontynuowaniu tej linii wychowania w domu – opowiada s. Iwona. W statucie przedszkola znajduje się także zapis, że „jest ono dostępne również dla dzieci, których rodzice wyznają inne wartości, inne religie, lub są niewierzący”. – Nie jesteśmy przedszkolem elitarnym, dla wybranych, ale konkretną, dobrą propozycją dla rodzin, również z problemami, aby pomóc w wychowaniu ich dzieci – podkreśla s. Iwona. Jak to siostry realizują? – Dzień rozpoczynamy modlitwą z dziećmi, później odbywają się zajęcia, jak w normalnym przedszkolu. Zawsze zwracamy im uwagę, aby były wrażliwe i dobre dla drugiego człowieka. Bardzo nam zależy, aby dzieci wychodziły od nas wrażliwsze i lepsze – mówi siostra służka.

### Szczypta nieufności czy przewrotność?

– Budowa nowego budynku parafialnego spoczywa oczywiście wyłącznie na parafii i na jej przyjacielach – podkreśla z naciskiem ks. Kowalski z Mławy. – Nikt: ani samorząd miasta, ani inne fundusze od instytucji zewnętrznych, choćby unijnych – nie mogą nas w tym

wesprzeć. A jeśli miasto będzie udzielało w przyszłości dotacji dla przedszkola, to będzie ona przeznaczona na konkretne dziecko, a nie dla parafii czy dla księdza – mówi ks. Kowalski.

W ostatnim czasie wywiązała się dziwna dyskusja na forach internetowych Mławy oraz w niektórych lokalnych tytułach prasowych, na temat pomysłu powstania katolickiego przedszkola w mieście. Postawiono między innymi pytania o pieniądze na przedszkole i korzyści, jakie miałyby z niego czerpać ks. proboszcz.

– Fakt, że przedszkole istnieje już przez tyle lat, jest wynikiem determinacji naszego zgromadzenia. To ono je finansuje. Przez lata prowadzące je siostry pracowały charytatywnie. Dziś, jeśli miasto udziela dotacji na dzieci tu uczęszczające, pozwala nam utworzyć choćby kilka miejsc pracy dla osób zatrudnionych w przedszkolu – podkreśla s. Iwona z Pułtuskach.

– Niestety, ujawnia się pewna przewrotna tendencja, aby blokować i ośmieszać inicjatywę Kościoła, formacji rodziny i wychowania dzieci w świecie wartości – zauważa ks. Kowalski. ■

# ysł

ła, wierzająca i radosna – opowiada proboszcz od Świętej Rodziny.

Dzisiaj, z punktu widzenia formalnego, wszystko jest przygotowane do rozpoczęcia inwestycji, która ma ruszyć jeszcze przed Wielkanocą. Uzyskane są niezbędne pozwolenia, jest również zgoda Ratusza i odpowiednia licencja na prowadzenie przedszkola przez parafię.

Budynek będzie miał 350 metrów kw. powierzchni. Gdy zostanie ukończony, posłuży jako przedszkole, miejsce spotkań dla grup parafialnych, w tym oratoria dla grup modlitewnych, będzie w nim również duża sala konferencyjna, która pomieści około 100 osób. Latem budynek ten będzie wykorzystywany jako dom rekolekcyjny. Jak to zostało przedstawione na planie przestrzennym (ilustracja obok), nowy budynek harmonijnie dopełni przestrzeń między istniejącymi już kościołem i plebanią.

### Dobrze zaczynają

Pomysł na katolickie przedszkole w diecezji nie jest nowy. W ogó-





ZDJEŃCIE AGNIESZKA KOCZNUK

Wojewoda mazowiecki obiecał regulację Wisły

# Spokój za 60 milionów

Największa nasza rzeka będzie pogłębiona. To wielkie przedsięwzięcie i najlepsza wiadomość dla dotkniętych powodzią mieszkańców regionu płockiego. Czy teraz będą mogli spokojnie patrzeć w przyszłość?

Jeszcze niedawno kwestia pogłębienia Wisły wydawała się odległa i niemożliwa do zrealizowania. Najpierw był apel starosty powiatu płockiego, Piotra Zgorzelskiego o pieniądze na ten cel, potem odmowa, a teraz starostwo poinformowało, że jest zgoda na regulację rzeki. O to, czy faktycznie znajdują się pieniądze na pogłębienie Wisły, zapytaliśmy starostę powiatu płockiego. – Apel, który wystosowałem na początku lutego do ministrów i parlamentarzystów ziemi płockiej, przyniósł już konkretne efekty. Bardzo cieszę się z obietnicy, jaką złożył mi wojewoda mazowiecki Jacek Koźłowski, o zabezpieczeniu 60 milionów złotych na pogłębienie Wisły w naszym powiecie – powiedział w rozmowie z „Gościem Płockim” Piotr Zgorzelski. – To dowód na to, że zawsze warto walczyć o swoje, że samorząd dysponuje różnymi narzędziami i formami nacisku, pomimo



**Skutki zeszłorocznej powodzi wciąż są odczuwalne, bo nie na wszystko starcza pieniędzy. Mieszkańcy chcą mieć jednak nadzieję, że ta historia już się nie powtórzy**  
**POWYŻEJ: Według szacunków specjalistów firmy Hydroprojekt, oczyszczenie dna Wisły od Soczewki do Troszyna z co najmniej 5 mln m sześć. namułu jest niezbędne dla uniknięcia tragedii**

niewielkich budżetów. Ewentualne prace prowadzone będą na zbiorniku włocławskim i obejmą te gminy, które już dotknęła powódź: Gąbin, Wyszogród oraz Słubice. Starosta podkreśla, że ta ogromna inwestycja jest niezbędna, bo koniecznych prac, związanych z pogłębieniem rzeki, nie wykonywano od ponad 20 lat.

## Uwierzyć, jak zobaczą

Regulacja Wisły ma uchronić w przyszłości powodzią od tragicznych wydarzeń, podobnych do tych, które miały miejsce w zeszłym roku. Są o tym przekonani nie tylko samorządowcy, ale także główni zainteresowani, czyli mieszkańcy zalanych terenów.

Informacja o pogłębieniu rzeki powoli dociera do mieszkańców gminy Gąbin, którzy ucierpieli w zeszłorocznej powodzi. – Oficjalnie jeszcze nikt nam nic nie powiedział, ale ta wiadomość krąży już po okolicy. Podobno starosta wypowiadał się na ten temat w telewizji – mówi mieszkanka Troszyna. Niebawem ma dojść do spotkania radnych, sołtysów i ks. proboszcza Stanisława Kruszewskiego z Troszyna ze starostą. Póki co, reakcje mieszkańców na wiadomość o pogłębieniu rzeki są ostrożne. Wszyscy zgodnie twierdzą, że jeśli faktycznie prace się rozpoczną, to wtedy uwierzą. – Jak człowiek się sparzy raz, to potem dmucha na

zimne. Ale jeśli to prawda, to dla nas wspaniała wiadomość – mówią mieszkańcy.

## Odbudowa trwa

Płocki starosta przyznaje, że wszystkie prace związane z usuwaniem skutków powodzi wciąż nie zostały wykonane. – Ciągłe szukamy dodatkowych pieniędzy, ale już dużo udało nam się osiągnąć. Wiele domów zostało odbudowanych. Już w minionym roku uzyskaliśmy ponad 5 mln złotych na odbudowę dróg, w najbliższych dniach otrzymamy kolejne pieniądze, ponad milion złotych na ten cel – mówi Piotr Zgorzelski. Zapewnione są też prawie 4 miliony złotych na prace interwencyjne dla rolników, którzy z powodu zalania utracili swoje miejsca pracy. Pieniądze te mają trafić w najbliższym czasie do Powiatowego Urzędu Pracy. A 22 lutego ma zostać podpisane porozumienie z przedstawicielami Skarbu Państwa, dotyczące wykupu zniszczonych powodzią terenów w gminie Słubice. W tej gminie grunty są tak zniszczone, że nie nadają się do uprawy przez najbliższe lata. Inna sytuacja jest z gruntami w Troszynie Polskim, gdzie wiadomo, że ziemia nie została tak zniszczona i już w tym roku rolnicy będą zbierać plony ze swych pól.

– Robimy wszystko, co możemy, by zdobyć niezbędne pieniądze na odbudowę i uniknąć kolejnych tragedii w przyszłych latach. Sięgamy po różne formy nacisku. Nikogo nie pozostawimy bez opieki – obiecuje starosta.

**Agnieszka Kocznur**

Bezpłatnie wypożyczają sprzęt rehabilitacyjny

## Pomoc do wzięcia

Nie ma dnia, żeby ktoś nie pytał nas o **sprzęt, dzięki któremu szybciej dochodzi się do zdrowia** – mówią w wypożyczalni fundacji Panaceum, która działa w Płocku od dwóch lat.

Pomysł na wypożyczalnię zrodził się z kilku powodów. Przede wszystkim dużo osób zgłaszało się do nas i pytało o możliwość wypożyczenia takiego sprzętu. Chcieliśmy pomóc głównie niepełnosprawnym osobom, w celu umożliwienia im szybkiego powrotu do zdrowia i aktywności fizycznej, także zawodowej. Dla

tego postanowiliśmy zorganizować takie miejsce – mówi prezes fundacji Panaceum w Płocku Piotr Ostrowicki. Jak przyznaje, był to wynik dużego zapotrzebowania społecznego. Jednak podkreśla, że wiele osób zgłaszało się także z chęcią przekazania własnego sprzętu, z którego przestały korzystać, a który był w bardzo dobrym stanie. – Takie osoby same kontaktowały się z nami i oddawały nam go za darmo, aby mógł służyć innym. Przywoziły sprzęt do nas, i w ten sposób zasilają nasz magazyn ze sprzętem rehabilitacyjnym, ortopedycznym i terapeutycznym.

Na każdy sprzęt zawierana jest umowa. Jest wypożyczany na 6 miesięcy. Po tym czasie powinien wrócić do wypożyczalni, ale zdarza się, że pozostaje u potrzebującego na dłużej. – Ponieważ sprzęt jest bardzo drogi, a wypożyczalnia

jest bezpłatna, każdy musi wpłacić odpowiednią kaucję, która wynosi 10 procent jego wartości. Jeśli jednak są osoby, które nie mają takiej sumy, to wtedy kaucję zmniejszamy – mówi prezes fundacji. Jak zaznacza, droga do uzyskania sprzętu jest prosta. Wystarczy jeden wniosek, który należy złożyć u sekretarza zarządu fundacji Panaceum. Formularz jest dostępny w siedzibie fundacji, ale także na jej stronie internetowej. Szczegółowe informacje można otrzymać także pod nr. telefonu 692525812. Osoba, która zgłosi się po sprzęt, musi pokazać oświadczenie o niepełnosprawności lub zaświadczenie od lekarza, które dołączane jest do wniosku.

Zarząd fundacji chce, aby asortyment cały czas się poszerzał, tak by pomóc wszystkim potrzebującym. – Cały czas staramy się, aby jeszcze więcej tego specjalistycz-



AGNIESZKA KOCZNUK

**Chodziki, wózki, kule, materace, łóżka i stabilizatory można znaleźć przy ul. Krótkiej 6a, w Domu Pomocy Społecznej „Przyjaznych serc”**

nego sprzętu zakupić i pozyskać. Z wypożyczalni mogą korzystać nie tylko osoby z Płocka. Zgłaszają się do nas nawet niepełnosprawni z Warszawy, bo takich bezpłatnych wypożyczalni wciąż jest w Polsce niewiele – dodaje.

**Agnieszka Kocznur**

Rekolekcyjny kryzys w Płocku

## Na kolanach przed maturą

Od 14 do 16 lutego w sanktuarium Bożego Miłosierdzia trwały rekolekcje dla maturzystów.

Wieloletnia tradycja organizowania dni skupienia dla maturzystów w naszej diecezji przeżywa kryzys. W ubiegłym roku z propozycji Wydziału Katechetycznego płockiej

kurii skorzystało ponad 100 osób, w tym roku 31. – Wiadomo, że wielu katechetów organizuje inne formy duchowego przygotowania przed maturą dla swoich uczniów, niemniej niepokoi nas tak małe zainteresowanie propozycją rekolekcji – mówią organizatorzy z Wydziału Katechetycznego.

– Celem tych dni jest zaproszenie młodzieży do zatrzymania się i refleksji przed ważnym egzaminem. Chcemy, aby młodzi ludzie przyjrzeni się temu, co planują w swoim życiu. Zastanowili się, jak widzi ich plany Pan Bóg – mówią prowadzący rekolekcje ks. Wojciech Kućko i ks. Daniel Szklarski.

**ak**

**zaproszenia**

### Powalcz o laur

**KONKURS.** Poeci zainteresowani twórczością Horacego z Mazowsza – Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, mogą wziąć udział w VII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O Laur Sarbiewskiego”. Warunkiem uczestnictwa jest nadesłanie trzech wierszy, w tym jednego inspirowanego twórczością ks. Macieja Kazimierza, wcześniej nigdzie niepublikowanych i nienagradzanych. Prace konkursowe należy przesłać do 31 marca, w trzech egzemplarzach i w maszynopisie, z dopiskiem „O Laur Sarbiewskiego”, na adres Miejskiego Centrum Kultury w Płońsku, 09-100; ul. Płocka 50. Dodatkowo można przysłać jeszcze jeden wiersz, ale o tematyce związanej z Płońskiem; najlepszy z nich jury nagrodzi wyróżnieniem. Konkurs organizowany jest przez Miejskie Centrum Kultury w Płońsku i Związek Literatów Polskich O/Ciechanów, w ramach VII Międzynarodowych Dni ks. Macieja K. Sarbiewskiego, które rozpoczyna się w Płońsku 6 maja.



**31 tegorocznych maturzystów wzięło udział w dniach skupienia. Większość z nich przyjechała z Raciąża**

## książki

Ks. Zbigniew Paweł  
Maciejewski  
**Cztery kroki  
do miłości**  
Wyd. Natan  
ss.64



### Dla lepszej „randki” z Bogiem

Osią tej książeczki jest schemat budowania więzi miłości/przyjaźni zawarty w czterech krokach: usłyszenie, spotkanie, zakochanie, wyznanie. To schemat uniwersalny, przekonuje autor – ks. Maciejewski, przechodząc płynnie od historii fikcyjnej bohaterki i relacji międzyludzkich do relacji człowieka z Bogiem. Stawia konkretne pytanie czytelnikowi: „Na którym etapie Ty jesteś?” i podpowiada, jak naprawdę poznać Boga i Jego miłość. Wszystko to dalekie jest od kaznodziejskiego tonu, by z nudów „nikt nie musiał przekręcić kartki”. Ale nawet absurdalnie śmieszne przykłady prowadzą tu do poważnych wnio-

sków, jak choćby przypadek dziewczyny, która podczas randki siedzi z uszami zatkanymi watą. Tak zachowuje się każdy z nas na „randce z Bogiem”, podczas liturgii, gdy nie słucha słowa Bożego, przekonuje autor. Książka powstała na podstawie konferencji wygłaszanych do bierzmyowanych, ale każdemu może ułatwić refleksję: czy autentycznie kocham Boga? Autor wskazuje ważny porządek: jeśli będzie miłość, będzie wszystko inne. „Nie obchodzą mnie twoje religijne praktyki, bo wiem, że jeśli twoje serce będzie należeć do Boga, to będziesz chciał się z Nim spotkać (Msza św.), pogadać (modlitwa), potrzebować Jego oczyszczenia (spowiedź) i wiele więcej (...)”, pisze ks. Zbigniew P. Maciejewski. **am**

### Modlitwa z papieżem

Dobre przygotowanie do beatyfikacji Jana Pawła II to Droga Krzyżowa z papieżem. Właśnie ukazała się nowa propozycja pasyjnego nabożeństwa z rozważaniami napisanymi przez 21 kapłanów diecezji płockiej, wydana z inicjatywy Wydziału Duszpasterskiego kurii diecezjalnej. „Nigdy nie jest za dużo wpatrywania się w krzyż i ciągłego odkrywania jego bogatej treści. Dlatego wyrażam radość z faktu, że w 20. rocznicę pobytu Jana Pawła II w Płocku została przygotowana ta publikacja” – napisał w słowie wstępnym bp Piotr Libera.

Każde rozważanie napisane do dzieci, młodzieży i dorosłych

**Droga Krzyżowa  
z Janem Pawłem II**  
Płocki Instytut  
Wydawniczy  
Płock 2011  
ss. 213



zaczyna się innym mottem z papieskiego nauczania: „Człowieka mierzy się miarą serca”, „Nie lekajcie się świętości” czy „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”. „Powołanie Szymona, Szawła i twoje narodziło się z miłosierdzia Bożego. (...) Im mocniej człowiek zazna miłosierdzia, które go zewsząd otacza, tym silniej odczuwa potrzebę świadczenia o nim i przekazywania go innym. Każdy powoli staje się coraz bardziej szafarzem miłosierdzia Bożego. Daj się przymusić jak Szymon z Cyreny – pod krzyżem zmieknij twoje serce” – czytamy w jednym z rozważań.

Publikację można nabyć w Płockiej Księgarni Diecezjalnej.

**wp**

■ R E K L A M A ■



WYSOKA JAKOŚĆ, NISKA CENA

**APTEKA ZA GROSZE**

**Gwarantujemy  
najniższe ceny !!!**

Zwrócimy Ci różnicę,  
jeżeli zakupisz preparaty  
taniej niż u nas !!!\*

**PŁOCK - C.H. TAYGER**  
ul. Królewiecka 2  
tel.: (24) 268 24 34  
pon.-sob.: 8-20



**PŁOCK - KAUFLAND**  
ul. Głeczyńskiego 11  
tel.: (24) 263 11 15,  
(24) 268 77 86  
**7 dni w tygodniu:  
8-21**



\* nie dotyczy leków refundowanych, promocja zgodna z regulaminem dostępnym w aptece, ważna do 31 stycznia 2012